

Mateusz Zeifert

Uniwersytet Śląski w Katowicach, Polska

ORCID: 0000-0003-3266-3397

PROBLEM WIELOZNACZNOŚCI SKŁADNIOWEJ W PRZEPISACH ZAWIERAJĄCYCH WYLICZENIA WIERSZOWE

1. USTALENIA POJĘCIOWE

Wyliczenie (inaczej: enumeracja) jest to zestawienie w jednym przepisie co najmniej dwóch elementów połączonych współrzędnie (inaczej: szeregowo)¹. Na potrzeby niniejszych rozważań przyjmuję, że elementy te mogą stanowić wyrażenia językowe o dowolnej długości: od pojedynczych wyrazów (w tym przypadku będziemy mieć do czynienia z grupą składniową zwaną szeregiem) po całe zdania (w tym przypadku będziemy mieć do czynienia ze zdaniem współrzędnie złożonym). Enumeracja jest popularną techniką legislacyjną, wykorzystywaną przez polskiego prawodawcę na szeroką skalę. Umożliwia kondensację treści w przepisie, a zatem służy zwężności aktu prawnego. Może przybierać dwojaką postać: wyliczenia kolumnowego i wyliczenia wierszowego (liniowego)².

¹ Relacja współrzędności oznacza, że żaden z elementów nie jest podporządkowany pozostałym; por. na ten temat: J. Strutyński, *Gramatyka polska*, Kraków 1998, s. 315–339; R. Grzegorzczkova, *Wykłady z polskiej składni*, Warszawa 2004, s. 99–123.

² Por. S. Wronkowska, M. Zieliński, *Problemy i zasady redagowania tekstów prawnych*, Warszawa 1993, s. 96; A. Malinowski, *Redagowanie tekstu prawnego. Wybrane wskazania logiczno-językowe*, Warszawa 2008, s. 157; S. Wronkowska, M. Zieliński, *Komentarz do Zasad Techniki Prawodawczej z dnia 20 czerwca 2002 r.*, Warszawa 2012, s. 141 i n.

Wyliczenia wierszowe (inaczej: liniowe) mają postać zdań gramatycznych, w których elementy wyliczenia są umieszczone kolejno obok siebie³. Obecnie obowiązujące Zasady techniki prawodawczej (dalej: ZTP)⁴ nie zawierają żadnych wskazówek bezpośrednio odnoszących się do budowy wyliczeń wierszowych. Jedynie na zasadzie analogii można do nich zastosować niektóre przepisy dotyczące wyliczeń kolumnowych (np. § 56)⁵. W wyliczeniu wierszowym, podobnie jak w kolumnowym, można wyróżnić wprowadzenie do wyliczenia i elementy wyliczenia. Wprowadzenie do wyliczenia może kończyć się dwukropkiem, który w wyraźny sposób oddziela je od elementów wyliczenia. Prawodawca jednak bardzo rzadko korzysta z tej możliwości. Poszczególne elementy wyliczenia oddzielone są od siebie przecinkami, przy czym przed ostatnim elementem wyliczenia zazwyczaj nie stosuje się przecinka, lecz spójnik (*i, oraz, lub, albo* itp.). W teorii legislacji przyjmuje się, że spójnik ten determinuje znaczenia poprzedzających go przecinków⁶. Wyliczenie wierszowe może również kończyć się częścią wspólną, odnoszącą się do wszystkich elementów, jednak z uwagi na brak podziału redakcyjnego nie zawsze łatwo jest ją zidentyfikować. Kwestia ta będzie przedmiotem dalszego omówienia.

W literaturze przedmiotu zaleca się stosowanie wyliczeń kolumnowych jako bez porównania bardziej czytelnych⁷. Jeden z komentatorów twierdzi wręcz, że nakaz taki wynika z przepisów ZTP⁸. Mimo to w polskich ustawach występuje ogromne nagromadzenie wyliczeń wierszowych. Ponadto również wyliczenia kolumnowe często w ramach punktów, liter itd. zawierają wyliczenia wierszowe⁹.

Wieloznaczność składniowa (inaczej: syntaktyczna lub gramatyczna, zwana także homonimią lub polisemią składniową, lub – na gruncie logiki – błędem amfibologii¹⁰) to sytuacja, gdy reguły gramatyki pozwalają przypisać zdaniu

³ Por. S. Wronkowska, M. Zieliński, *Problemy...*, s. 96; A. Malinowski, *Redagowanie...*, s. 157.

⁴ Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (tekst pierwotny Dz.U. nr 100, poz. 908, z późn. zm.).

⁵ Wyjątkiem są przepisy dotyczące formułowania sankcji karnych (§ 79), które mają jednak bardzo ograniczony zakres zastosowania.

⁶ A. Malinowski, *Redagowanie...*, s. 77; S. Wronkowska, M. Zieliński, *Problemy...*, s. 153–154. Pogląd taki występuje także w pracach lingwistów, ale nie jest szczególnie eksponowany; por. S. Jodłowski, *Zasady interpunkcji. Podręcznik. Wydanie nowe, zmienione i rozszerzone*, oprac. J. Gostyń, Kraków 2002, s. 38.

⁷ Por. S. Wronkowska, M. Zieliński, *Problemy...*, s. 96–97; S. Wronkowska, M. Zieliński, *Komentarz...*, s. 141.

⁸ G. Wierczyński, *Redagowanie i ogłaszanie aktów normatywnych. Komentarz do § 56 ZTP*, Warszawa 2016.

⁹ Np. art. 156 § 1 k.k.: „Kto powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci: 1) pozbawienia człowieka wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia (...)”.

¹⁰ Por. A. Malinowski, *Redagowanie...*, s. 103. Z. Ziemiński precyzuje, że *błąd amfibologii popelnia osoba, która wygłasza wypowiedź wieloznaczną ze względu na składnię, nie zdając sobie z tej wieloznaczności sprawy*; por. *idem*, *Logika praktyczna*, Warszawa 1996, s. 141.

więcej niż jedną interpretację. Klasycznym anglojęzycznym przykładem jest zdanie: *Flying planes can be dangerous*. Struktura składniowa zdania nie pozwala określić, czy wyraz *flying* pełni funkcję imiesłowu przymiotnikowego czy rzeczownika odczasownikowego, a zatem, czy niebezpieczne mogą być *latające* samoloty, czy też *latanie* nimi¹¹. W języku polskim, z uwagi na odmienną form wyrazowych, ryzyko powstania tego typu wątpliwości jest mniejsze. Znacznie więcej problemów generuje natomiast sam szyk wyrazów. Język polski jest językiem fleksyjnym (w przeciwieństwie np. do języka angielskiego) i odpowiednie końcówki fleksyjne wyrazów zazwyczaj umożliwiają ustalenie ich relacji do innych wyrazów w zdaniu, bez względu na ich wzajemne usytuowanie. Dzięki temu w zakresie szyku zdania panuje spora dowolność. Nieumiejętne korzystanie z niej powoduje jednak wieloznaczność. Przykładowo, zdanie: *W czasie jazdy z konduktorem rozmawiać nie wolno*, można rozumieć zarówno jako zakaz rozmowy z konduktorem, jak i jako ogólny zakaz rozmowy podczas jazdy pojazdem, w którym znajduje się konduktor¹².

W świetle powyższych ustaleń należy wskazać, że wieloznaczność składniowa w przepisach zawierających wyliczenia wierszowe może przyjmować dwie postaci: wątpliwości co do relacji logicznych pomiędzy poszczególnymi elementami wyliczenia oraz wątpliwości co do relacji składniowych (pomiedzy wprowadzeniem do wyliczenia, elementami wyliczenia lub częścią wspólną wyliczenia). Oba typy wieloznaczności zostaną kolejno omówione.

2. WĄTPLIWOŚCI CO DO RELACJI LOGICZNYCH

Wyliczenia można według ich charakteru podzielić na enumeratywne, koniunkcyjne, alternatywne rozłączne¹³. Wyliczenie enumeratywne dotyczy każdego z elementów wyliczenia z osobna, a także kilku lub nawet wszystkich elementów¹⁴. Jest niejako opcją domyślną, nie wymaga stosowania żadnych szczególnych środków językowych. Wyliczenie koniunkcyjne dotyczy wyłącznie

¹¹ Por. N. Chomsky, *Zagadnienia teorii składni*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1982, s. 40–41. Co ciekawe, jurysprudencja amerykańska odnotowała przykład analogicznej wieloznaczności w tekście prawnym. Dotyczył on słowa *overflowing*, które mogło być odczytane zarówno jako rzeczownik odczasownikowy, jak i imiesłów przymiotnikowy czynny. Por. R. Farrell, *Why Grammar Matters: Conjugating Verbs in Modern Legal Opinions*, "Loyola University Chicago School of Law Law Review" 2008, Vol. 40, s. 37–41.

¹² Por. A. Malinowski, *Redagowanie...*, s. 103.

¹³ S. Wronkowska, M. Zieliński, *Problemy...*, s. 149 i n. Pojawia się tam także rozróżnienie na wyliczenia *klasowe* i *agregatowe*, które tutaj pomijam.

¹⁴ Por. np. art. 21 § 1 k.s.h.

wszystkich elementów łącznie¹⁵. Zaleca się formułowanie go z użyciem wyrazów takich jak *łącznie*, *zarazem* itp. Często stosuje się je przy określeniu różnego rodzaju przesłanek. Wyliczenie alternatywne rozłączne dotyczy wyłącznie każdego z elementów z osobna, wykorzystywane jest m.in. przy formułowaniu sankcji karnych¹⁶.

Charakter wyliczenia wynika z rodzaju relacji logicznej łączącej jego elementy. Dużą rolę dla ustalenia tej relacji odgrywa rodzaj użytego przez prawodawcę spójnika (lub spójników). Zarówno w teorii legislacji, jak i praktyce stosowania prawa znany jest postulat, by znaczenie spójników ustalać na podstawie znaczenia funktorów prawdziwościowych odpowiadających im na gruncie logiki formalnej¹⁷. Wielu autorów dostrzega jednak, że *ustawodawca nie jest związany terminologią logiczną, a odpowiednie spójniki międzydaniowe języka powszechnego tylko w mniejszym lub większym przybliżeniu oddają znaczenie tych [tj. prawdziwościowych – M.Z.] funktorów*¹⁸. W językoznawstwie wskazuje się trafnie, że *relacje semantyczne (i ukryte rozumowania ustalające te relacje) ujmowane przez konstrukcje składniowe są znacznie bardziej skomplikowane aniżeli te, które opisuje logika*¹⁹. Rodzaje spójników wyróżniane w językoznawstwie nie odpowiadają zresztą klasyfikacjom znanym w logice²⁰.

Świetnym przykładem wieloznaczności omawianego typu jest art. 163 § 1 k.k.:

Kto sprowadza zdarzenie, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, mające postać: (...) podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

¹⁵ Por. np. art. 157 § 1 k.s.h.

¹⁶ Por. np. art. 148 § 1 k.k. *in fine*.

¹⁷ Por. np. następujące wypowiedzi: „użyty w przepisie spójnik «lub» oznacza, że dyspozycję przepisu spełnia wystąpienie jednego z członów alternatywy zwykłej pod warunkiem spełnienia pozostałych ustawowych wymogów. Zgodnie bowiem z regułami logiki zdania łączone spójnikiem «lub» są prawdziwe, jeśli wystąpi sytuacja określona w jednym ze zdań połączonych spójnikiem, jak też wówczas, gdy wystąpią zdarzenia opisane w obu zdaniach” – wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 10 czerwca 2008 r., I SA/Gd 262/08, Lex nr 481458; *W odniesieniu do spójników należy również ustalić sens logiczny danego zwrotu (najlepiej w oparciu o któryś z podręczników logiki dla prawników)* – M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2002, s. 338, (P) Wskazówka 21.

¹⁸ S. Wronkowska, M. Zieliński, *Problemy...*, s. 146. Por. także podobne wypowiedzi: Z. Ziemiński, *Logika praktyczna...*, s. 86; A. Malinowski, *Redagowanie...*, s. 65. Dostrzega się to również w orzecznictwie: *Spójnik «lub» w zasadzie odnosi się do alternatywy nierozłącznej, choć trzeba przyznać, że zarówno w mowie potocznej, jak i w języku prawnym nie jest używany w pełni konsekwentnie w tym znaczeniu* – uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2012 r., I KZP 8/12, Lex nr 1165312.

¹⁹ R. Grzegorzczkowska, *Wykłady...*, s. 100–101.

²⁰ Por. L. Bednarczuk, *Polskie spójniki parataktyczne*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967, s. 16. Zaproponowany przez autora podział spójników współrzędnych całkowicie odbiega od terminologii logicznej.

W pierwszej części przepisu znajduje się wyliczenie wierszowe, zawierające dwa rodzaje spójników rozłącznych: *lub* i *albo*. Sugeruje to, że musi zachodzić jakaś różnica pomiędzy ich znaczeniem. W logice formalnej spójnik *lub* utożsamia się zwykle z alternatywą zwykłą, natomiast spójnik *albo* (a także *bądź*) z alternatywą rozłączną²¹. Przyjęcie takiej interpretacji na gruncie omawianego przepisu prowadziłyby do wniosku, że kryminalizacji podlegają:

1) zachowanie polegające na spowodowaniu zdarzenia, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób,

2) zachowanie polegające na spowodowaniu zdarzenia, które zagraża mieniu w wielkich rozmiarach

– jednocześnie zachowanie polegające na spowodowaniu zdarzenia, które zagraża jednocześnie życiu lub zdrowiu wielu osób i mieniu w wielkich rozmiarach pozostawałoby poza zakresem kryminalizacji. Wniosek taki jest oczywiście nieakceptowalny – pozostawiałby poza zakresem odpowiedzialności karnej zachowania potencjalnie najbardziej szkodliwe społecznie, godzące w największe dóbr prawnie chronionych. Pozostaje zatem przyjąć, że prawodawca użył spójników *lub* i *albo* w sposób nieprzemyślany, kierując się co najwyżej względami stylistycznymi.

Przyjrzyjmy się kilku przykładom z orzecznictwa. Przepis przewiduje zwolnienie od akcyzy. W końcowej części jednego z punktów wskazano po średniku, że zwolnienie dotyczy podmiotów *przerabiających ropę naftową oraz produkujących paliwa silnikowe*²². Powstała wątpliwość co do relacji logicznej zachodzącej pomiędzy oboma elementami wyliczenia. Zdaniem organu chodzi o relację koniunkcji, tzn. przedmiotowe zwolnienie dotyczy wyłącznie podmiotów, które jednocześnie przerabiają ropę naftową i produkują paliwa silnikowe. Wynikać ma to z użytego przez prawodawcę spójnika *oraz*, a także faktu, iż wyliczenie zawiera jedynie dwa elementy. Nadto organ powołał się na zasadę nakazującą ściśle interpretować przepisy zawierające wyjątki. W ocenie strony wyliczenie ma charakter enumeratywny, a zatem wskazuje dwie niezależne kategorie podmiotów podlegających zwolnieniu. Sąd przychylił się do stanowiska strony²³, choć jako argument wskazał jedynie, że spójnik *oraz* jest wieloznaczny na gruncie logiki.

Jednoznaczność przepisu w omawianym aspekcie można zagwarantować na wiele sposobów. Chyba najpewniejszym byłoby dodanie słowa *podmiotów* po spójniku. Dla pewności spójnik *oraz* można by zastąpić spójnikiem *jak również*:

zwolnienie dotyczy podmiotów przerabiających ropę naftową, jak również podmiotów produkujących paliwa silnikowe.

²¹ Z. Ziemiński, *Logika praktyczna...*, s. 87; S. Wronkowska, M. Zieliński, *Komentarz...*, s. 180.

²² Paragraf 17 pkt 2 rozporządzenia z dnia 26 kwietnia 2004 r. w sprawie zwolnień od podatku akcyzowego (Dz.U. nr 97, poz. 966, z późn. zm.).

²³ Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 3 grudnia 2008 r., III SA/GI 632/08, Lex nr 522515.

Tego typu przykładów, dotyczących wyliczeń dwuelementowych ze spójnikiem łącznym (*i, oraz*), jest więcej. Sądy badały m.in. znaczenie wyrażen *zadania śledcze i operacyjne*²⁴ oraz *noszenie broni i amunicji*²⁵. Analogicznych trudności dostarczają dwuelementowe wyliczenia zawierające spójnik alternatywy. Przykładem służy przepis art. 448 k.c.:

*W razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny*²⁶.

Przez lata w literaturze i orzecznictwie nie było zgody, czy możliwa jest kumulacja przewidzianych w tym przepisie środków. Innymi słowy, czy użyte w nim wyliczenie ma charakter enumeratywny czy alternatywny rozłączny. Długoletnie rozbieżności orzecznicze zakończyła uchwała Sądu Najwyższego²⁷, w której – opierając się na całkowicie pozajęzykowych argumentach – dopuszczono możliwość kumulacji roszczeń.

3. WĄTPLIWOŚCI CO DO RELACJI SKŁADNIOWYCH

Zagadnienie spójników w tekstach prawnych zostało dobrze opracowane w polskiej teorii legislacji (co niestety nie przekłada się wprost na jakość tworzonego prawa)²⁸. Znacznie rzadziej dostrzegany jest drugi typ wieloznaczności charakterystycznej dla przepisów zawierających wyliczenia wierszowe. Dotyczy on relacji składniowych pomiędzy poszczególnymi wyrażeniami²⁹. Często wiąże się z wyrażeniem modyfikującym (ang. *modifier*), tj. fragmentem, który odnosi

²⁴ Art. 25 ust. 2 pkt 1 lit. a w związku z art. 21 ust. 2 pkt 4 lit. c ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r., poz. 1206). Por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 10 lutego 2005 r., OSK 1126/04, Lex nr 165721.

²⁵ Art. 51 ust. 2 pkt 7 ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji (tekst jedn. Dz.U. z 2012 r., poz. 576). Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2015 r., IV KK 382/14, Lex nr 1654750.

²⁶ Art. 448 k.c.

²⁷ Uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2008 r., III CZP 31/08, Lex nr 484767.

²⁸ Przykładowo: S. Wronkowska, M. Zieliński, *Problemy...*, s. 96; A. Malinowski, *Redagowanie...*, s. 157. Liczne przykłady orzeczeń wraz z omówieniem znajdują się w pracy: M. Zeifert, *Gramatyka jako przesłanka decyzji interpretacyjnej*, Katowice 2019, rozdział 7.

²⁹ Na potrzeby niniejszego artykułu pojęcie relacji składniowych rozumiem intuicyjnie, jako różnego rodzaju powiązania pomiędzy elementami zdania. Dla porządku można zaznaczyć, że w tradycyjnej gramatyce wyróżnia się trzy rodzaje związków składniowych: zgody, rządu, przynależności. Por. na ten temat: J. Strutyński, *Gramatyka polska...*, s. 297–299.

się do wszystkich elementów wyliczenia (z perspektywy legislacyjnej stanowiącym wprowadzenie do wyliczenia lub część wspólną). Przyjrzyjmy się ponownie kilku przykładom z orzecznictwa.

Przepis przewidywał określoną długość okresu amortyzacji, przy czym wprowadzał wyjątek dla *budynków wymienionych rodzajach 103 i 109 Klasyfikacji, trwale związanych z gruntem, kiosków towarowych o kubaturze poniżej 500 m³, domków kempingowych oraz budynków zastępczych (...)*³⁰. Wątpliwość dotyczyła relacji składniowych poszczególnych wyrażen. W ocenie organu uregulowany w przepisie wyjątek odnosił się wyłącznie do tych spośród budynków wymienionych w rodzajach 103 i 109 Klasyfikacji, które spełniały dodatkowe wymagania: były trwale związane z gruntem i stanowiły kioski towarowe o kubaturze poniżej 500 m³, domki kempingowe lub budynki zastępcze. Organ uznał zatem, że fragment z wyjątkiem *budynków wymienionych w rodzajach 103 i 109 Klasyfikacji, trwale związanych z gruntem* stanowi wprowadzenie do wyliczenia, zaś elementami wyliczenia są: kioski towarowe o kubaturze poniżej 500 m³, domki kempingowe oraz budynki zastępcze. Według strony cały przepis stanowił wyliczenie składające się z następujących elementów: budynków wymienionych w rodzajach 103 i 109 Klasyfikacji, kiosków towarowych o kubaturze poniżej 500 m³, domków kempingowych oraz budynków zastępczych, przy czym wyrażenie *trwale związanych z gruntem* stanowi część wspólną odnoszącą się do fragmentu następującego do niej (*kiosków towarowych o kubaturze poniżej 500 m³, domków kempingowych oraz budynków zastępczych*). Sąd uznał natomiast³¹, że wyrażenie *trwale związanych z gruntem* stanowi część wspólną, jednak odniósł ją wyłącznie do fragmentu poprzedzającego (*budynków wymienionych w rodzajach 103 i 109 Klasyfikacji*), zawężając tym samym katalog budynków kwalifikujących się do przewidzianego w przepisie wyjątku. Stanowisko sądu wypada uznać za najbardziej poprawne gramatycznie, trzeba jednak przyznać, że każda z zaproponowanych interpretacji została poparta przekonującymi względami systemowymi.

Wieloznaczność w omawianej sprawie wynikła z niefrasobliwości prawodawcy w oddzieleniu poszczególnych elementów wyliczenia. Wydaje się, że można było jej uniknąć przez dodanie niestandardowego spójnika typu *a także* lub podobnego przed wyrazem *kiosków*:

z wyjątkiem budynków wymienionych w rodzajach 103 i 109 Klasyfikacji, trwale związanych z gruntem, a także kiosków towarowych o kubaturze poniżej 500 m³, domków kempingowych oraz budynków zastępczych.

³⁰ Art. 16j ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r. poz. 851) w brzmieniu sprzed dnia 1 stycznia 2007 r. (Dz.U. z 2002 r., nr 141, poz. 1179).

³¹ Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 30 maja 2007 r., I SA/Kr 1/07, Lex nr 1020855.

Prawodawca dostrzegł pojawiające się wątpliwości i znowelizował przepis, wprowadzając kolejny stopień podziału redakcyjnego tekstu (litera a i b):

3) dla budynków (lokali) i budowli, innych niż wymienione w pkt 4–10 lat, z wyjątkiem:

a) trwale związanych z gruntem budynków handlowo-usługowych wymienionych w rodzaju 103 Klasyfikacji i innych budynków niemieszkalnych wymienionych w rodzaju 109 Klasyfikacji trwale związanych z gruntem,

b) kiosków towarowych o kubaturze poniżej 500 m³, domków kempingowych i budynków zastępczych (...) ³².

Jak widać, problematyczne wyrażenie *trwale związanych z gruntem* zostało w literze a powtórzone dwukrotnie w celu uniknięcia wszelkich potencjalnych wątpliwości.

Kolejny przykład pochodzi z tej samej ustawy. Prawodawca użył w nim spójnika *a także*, jednak nie wyeliminowało to wątpliwości interpretacyjnych. Przepis formułuje katalog kosztów kwalifikowanych, wśród których znajdują się:

3) ekspertyzy, opinie, usługi doradcze i usługi równorzędne, a także nabycie wyników badań naukowych, świadczonych lub wykonywanych na podstawie umowy przez jednostkę naukową (...) na potrzeby prowadzonej działalności badawczo-rozwojowej ³³.

Wątpliwość dotyczyła relacji składniowych fragmentu: *świadczonych lub wykonywanych na podstawie umowy przez jednostkę naukową (...)*. W ocenie strony odnosi się on wyłącznie do ostatniego elementu wyliczenia, tj. nabycia wyników badań naukowych. Wniosek taki uzasadniała ona zastosowaną przez prawodawcę gramatyką: wyrażenie *świadczonych lub wykonywanych* występuje w dopełniaczu (kogo?, czego?) i łączy się gramatycznie z wyrażeniem *badań naukowych*, a nie z pozostałymi elementami wyliczenia (*ekspertyzy, opinie, usługi doradcze*), które występują w mianowniku. W konsekwencji należy przyjąć, że ekspertyzy, opinie i usługi doradcze zaliczają się do kosztów kwalifikowanych, nawet jeśli nie są świadczone lub wykonywane przez jednostkę naukową. Według organu fragment *świadczonych lub wykonywanych (...)* stanowi część wspólną wyliczenia, odnoszącą się do wszystkich jego elementów. W rezultacie za koszty kwalifikowane należy uznać ekspertyzy, opinie, usługi doradcze, usługi równorzędne i nabycie wyników badań naukowych tylko i wyłącznie wtedy, gdy zostaną one nabyte na podstawie umowy od jednostek naukowych. Kluczowe znaczenie dla takiej interpretacji organ wiązał ze spójnikiem *a także*, którego użycie ma podkreślać, że wyrażenie po nim następujące odnosi się również do wszystkich poprzedzających je elementów.

³² Nowelizacja z dnia 1 stycznia 2007 r. (Dz.U. z 2006 r., nr 217, poz. 1589).

³³ Art. 18d ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r., poz. 851, z późn. zm.).

Rozpoznając sprawę, sąd zwrócił uwagę³⁴, że obydwie konkurujące hipotezy interpretacyjne wynikają z zastosowania narzędzi wykładni językowej. Każda z nich znajduje oparcie w dotychczasowym orzecznictwie sądów administracyjnych³⁵. W ocenie sądu względy gramatyczne, płynące z zastosowanej odmiany wyrazów, przemawiają za interpretacją dokonaną przez stronę. Użycie spójnika *a także* wskazuje jedynie, że następujący po nim element również zalicza się do kosztów kwalifikowanych, ale nie zmienia funkcji składniowej wyrażenia *świadczonych lub wykonywanych (...)*. Wykładnię językową wsparł argumentami celowościowymi, odwołując się do uzasadnienia projektu ustawy³⁶.

Najprostszym sposobem zagwarantowania odczytania omawianego przepisu zgodnie z rozstrzygnięciem sądu byłoby rozbitcie jego treści na dwa punkty:

3) *ekspertyzy, opinie, usługi doradcze i usługi równorzędne;*

4) *nabycie wyników badań naukowych, świadczonych lub wykonywanych na podstawie umowy przez jednostkę naukową (...) na potrzeby prowadzonej działalności badawczo-rozwojowej; (...).*

W świetle późniejszych zmian jest jednak wątpliwe, czy odczytanie takie – choć uzasadnione gramatyką – było zgodne z intencją prawodawcy. Obecnie omawiany przepis ma bowiem postać, która jednoznacznie potwierdza wykładnię prezentowaną przez organ. Jednoznaczność osiągnięto dzięki zastosowaniu odmiennego szyku zdania:

3) *ekspertyzy, opinie, usługi doradcze i usługi równorzędne, świadczone lub wykonywane na podstawie umowy przez podmiot, o którym mowa w art. 7 ust. 1 pkt 1, 2 i 4–8 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, a także nabycie od takiego podmiotu wyników prowadzonych przez niego badań naukowych, na potrzeby działalności badawczo-rozwojowej; (...).*

Kolejny przykład pochodzi z ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych³⁷. W przepisie przewidziano ulgę podatkową obejmującą m.in. wydatki poniesione na *zakup i naprawę indywidualnego sprzętu, urządzeń i narzędzi technicznych niezbędnych w rehabilitacji oraz ułatwiających wykonywanie czynności życiowych*³⁸. Wątpliwości, które wielokrotnie powstały na gruncie tego przepisu, dotyczyły relacji składniowych przymiotnika *indywidualnego*. W ocenie organów podatkowych należy uznać, że stanowi on fragment wprowadzenia do wyliczenia i odnosi się do wszystkich jego elemen-

³⁴ Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 3 października 2017 r., I SA/GI 512/17, niepubl.

³⁵ Por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 22 maja 2017 r., I SA/Kr 347/17, niepubl.; wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 26 lipca 2017 r., I SA/Wr 364/17, niepubl.

³⁶ Ustawa z dnia 25 września 2015 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze wspieraniem innowacyjności (Dz.U. z 2015 r., poz. 1767, z późn. zm.).

³⁷ Tekst jedn. Dz.U. z 2019 r., poz. 1387, dalej: u.p.d.o.f.

³⁸ Art. 26 ust. 7a pkt 3 u.p.d.o.f.

tów (sprzętu, urządzeń i narzędzi technicznych). W konsekwencji urządzenia takie jak specjalny odkurzacz usuwający roztocza czy telefon komórkowy nie kwalifikują się do przedmiotowej ulgi, chociaż niewątpliwie zwiększają komfort życia osoby niepełnosprawnej, ponieważ nie mają przymiotu indywidualności. W ocenie sądów administracyjnych wyraz *indywidualnego* stanowi fragment pierwszego elementu wyliczenia i odnosi się jedynie do sprzętu. Wynika to z gramatyki przepisu (rodzaju, przypadku i liczby przymiotnika), jak również z dyrektywy zakazującej interpretowania nieprecyzyjnych przepisów podatkowych na niekorzyść podatnika³⁹.

Aby zapewnić odczytanie spornego przepisu dokonane przez sądy administracyjne, wystarczyłoby umieścić w nim dwukropek po słowie *naprawę*. Narużyłoby to jedną z zasad interpunkcyjnego *savoir vivre'u* – zalecenie, by nie umieszczać w jednym zdaniu więcej niż jednego dwukropka, jednak pozwoliłoby na czytelne oddzielenie wprowadzenia do wyliczenia od elementów wyliczenia.

Za wydatki, o których mowa w ust. (...), uważa się wydatki poniesione na: (...) zakup i naprawę: indywidualnego sprzętu, urządzeń i narzędzi technicznych niezbędnych...

Innym prostym sposobem na ujednoznacznienie byłoby umieszczenie spornej przydawki za określanym rzeczownikiem:

*Za wydatki, o których mowa w ust. (...), uważa się wydatki poniesione na: (...) zakup i naprawę sprzętu indywidualnego, urządzeń i narzędzi technicznych niezbędnych...*⁴⁰.

albo:

Za wydatki, o których mowa w ust. (...), uważa się wydatki poniesione na: (...) zakup i naprawę sprzętu o charakterze indywidualnym, urządzeń i narzędzi technicznych niezbędnych...

Z kolei, gdyby przyjąć prawidłowość interpretacji organów podatkowych, należałoby spornemu przymiotnikowi nadać formę liczby mnogiej i umieścić po nim dwukropek, tym samym jednoznacznie czyniąc go częścią wprowadzenia do wyliczenia:

³⁹ Por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 4 listopada 2009 r., II FSK 881/08, Lex nr 550103; wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Łodzi z dnia 19 listopada 1999 r., I SA/Łd 1532/97, Lex nr 40955; wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 13 listopada 2003 r., I SA/Gd 1412/00, Lex nr 102675.

⁴⁰ Przy czym taka redakcja sugerowałaby, że chodzi o jakiś szczególny rodzaj sprzętu, a nie o jego cechę ogólną. Przydawka umieszczana po wyrażeniu pełni bowiem zwykle funkcję przydawki gatunkującej (wyodrębniającej, klasyfikującej), natomiast przydawka umieszczona przed wyrażeniem – przydawki jakościowej (charakteryzującej). Różnicę znaczeniową pomiędzy nimi dobrze ilustruje porównanie *pięknej literatury* (przydawka jakościowa) z *literaturą piękną* (przydawka gatunkująca). Zwrócenie uwagi na tę kwestię zawdzięczam Pani dr Annie Mróz.

Za wydatki, o których mowa w ust. (...), uważa się wydatki poniesione na: (...) zakup i naprawę indywidualnych: sprzętu, urządzeń i narzędzi technicznych niezbędnych...

Na marginesie warto zauważyć, że analogiczną wątpliwość mogłaby wzbudzić funkcja składniowa wyrażenia *niezbędnych w rehabilitacji oraz ułatwiających wykonywanie czynności życiowych*. Nie jest wcale jasne, czy stanowi ono część wspólną, odnoszącą się do wszystkich elementów wyliczenia, czy też odnosi się ono jedynie do elementu bezpośrednio je poprzedzającego, tj. *narzędzi technicznych*. Fakt, że żadna ze stron nie podnosiła tej kwestii wynika wyłącznie ze względów pozajęzykowych – to właśnie niezbędność w rehabilitacji oraz ułatwienie wykonywania czynności życiowych uzasadnia objęcie określonych przedmiotów ulgą podatkową. Jednoznaczność w tej kwestii można zapewnić umiejscowieniem myślnika przed wyrażeniem *niezbędnych w rehabilitacji (...)*. W teorii interpunkcji wskazuje się, że myślnik można stosować *przy ogólnym ujęciu tego, co zostało [wcześniej – M.Z.] wymienione szczegółowo*⁴¹. W takiej roli w tekstach prawnych myślnik pojawia się najczęściej przed częścią wspólną w wyliczeniach kolumnowych. Nie ma jednak powodów, by nie stosować go w wyliczeniach wierszowych, najlepiej w połączeniu z dwukropkiem:

Za wydatki, o których mowa w ust. (...), uważa się wydatki poniesione na: (...) zakup i naprawę: indywidualnego sprzętu, urządzeń i narzędzi technicznych – niezbędnych w rehabilitacji oraz ułatwiających wykonywanie czynności życiowych...

albo (z odwrotnym skutkiem normatywnym):

Za wydatki, o których mowa w ust. (...), uważa się wydatki poniesione na: (...) zakup i naprawę indywidualnych: sprzętu, urządzeń i narzędzi technicznych – niezbędnych w rehabilitacji oraz ułatwiających wykonywanie czynności życiowych...

Przywołane przykłady – pomimo odmienności w budowie gramatycznej – pozwalają na sformułowanie pewnej reguły ogólnej. Sądy przyjmowały w nich interpretację restrykcyjną w sensie składniowym, tzn. odnosiły sporne wyrażenia tylko do elementów bezpośrednio z nimi sąsiadujących⁴². Z braku miejsca pomijam inne tego typu przykłady⁴³. Bez trudu można jednak znaleźć przykłady potwierdzające regułę dokładnie odwrotną.

⁴¹ S. Jodłowski, *Zasady...*, s. 235.

⁴² W kulturze anglosaskiej myśl ta nazywana jest regułą ostatniego poprzednika (*last antecedent rule*). Formułuje ona domniemanie, zgodnie z którym wyrażenie modyfikujące (*modifier*), umieszczone na końcu wyliczenia, odnosi się tylko do ostatniego elementu, chyba że element ten jest również oddzielony przecinkiem (tzw. *serial comma*); por. L. Jellum, *Mastering Statutory Interpretation*, Durham 2008, s. 83–88.

⁴³ Por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Katowicach z dnia 30 grudnia 1998 r., I SA/Ka 19/97, Lex nr 57439; wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 6 października 2005 r., FSK 2289/04, Lex nr 173119; wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 15 stycznia 2008 r., II FSK 1577/06, Lex nr 470980; wyrok Sądu Najwyższego z dnia

Zgodnie z przepisem odpowiedzialności karnej podlega, ten *kto bierze udział w bójce lub pobiciu, w którym naraża się człowieka...*⁴⁴. Powstała wątpliwość, czy wyrażenie *naraża się człowieka...* stanowi część wspólną, odnoszącą się zarówno do bójki, jak i do pobicia, czy też fragment elementu wyliczenia, odnoszący się jedynie do pobicia, z którym zgadza się pod względem liczby i rodzaju gramatycznego. Wątpliwość potęgował fakt, że w poprzednim stanie prawnym analogiczny przepis zawierał zaimek *który* w liczbie mnogiej: *Kto bierze udział w bójce lub pobiciu, w których naraża się człowieka...*⁴⁵. Sąd Najwyższy rozstrzygnął⁴⁶, zgodnie ze zdrowym rozsądkiem i *ratio legis* przepisu, że znamię narażenia odnosi się do obydwu elementów wyliczenia. Uznał przy tym, że przepis jest jednoznaczny językowo, co ma wynikać m.in. z użycia spójnika *lub*. Wbrew twierdzeniom Sądu Najwyższego omawiany przepis nie jest jednoznaczny gramatycznie. Dla uzyskania jednoznaczności należałoby chociażby posłużyć się liczbą mnogą zaimka *który*, tak jak zrobił to redaktor poprzedniego Kodeksu karnego.

Podobne wątpliwości wywołał przepis penalizujący zachowanie sprawcy rozboju, który *posługuje się bronią palną, nożem lub innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem lub środkiem obezwładniającym...*⁴⁷. Powstała wątpliwość, czy przymiotnik *niebezpiecznym* odnosi się tylko do przedmiotu, czy także do środka obezwładniającego. Sąd Najwyższy przyjął interpretację szerszą⁴⁸. Uznał, że stanowi on część wspólną i odnosi się do wszystkich następujących po nim elementów (tj. zarówno przedmiotu, jak i środka obezwładniającego). Ponownie argumentował to, wskazując na rodzaj użytego spójnika.

Interpretacja sądu niewątpliwie znajduje wsparcie względów systemowych i celowościowych. Jednak gramatycznie przepis jest niejednoznaczny. Kolejny raz wydaje się, że wystarczyłoby dodanie dwukropka, który w czytelny sposób oddzieliłby część wspólną od elementów wyliczenia:

12 sierpnia 2009 r., II PK 313/08, Lex nr 1746679; wyrok 7 sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 17 stycznia 2011 r., II FPS 5/10, Lex nr 737353; wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Olsztynie z dnia 22 grudnia 2010 r., I SA/Ol 759/10, Lex nr 749684; por. także: wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 24 kwietnia 2009 r., II FSK 1505/08, Lex nr 551705; wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 22 kwietnia 2010 r., II FSK 2123/08, Lex nr 658096; wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 19 marca 2010 r., II FSK 1732/08, Lex nr 595925; wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 13 maja 2010 r., III SA/Wa 2267/09, Lex nr 603608. Ich omówienie znajduje się w pracy: M. Zeifert, *Gramatyka przepisu jako przesłanka decyzji interpretacyjnej*, Katowice 2019, rozdział 6.

⁴⁴ Art. 158 § 1 k.k.

⁴⁵ Art. 158 § 1 k.k.

⁴⁶ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2007 r., I KZP 30/07, Lex nr 302671.

⁴⁷ Art. 280 § 2 k.k. *in petito*.

⁴⁸ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2001 r., I KZP 45/00, Lex nr 45014.

...posługuje się bronią palną, nożem lub innym podobnie niebezpiecznym: przedmiotem lub środkiem obezwładniającym...

Taka redakcja może budzić zastrzeżenia natury stylistycznej. Równie dobrze można by zatem podkreślić funkcję spornego wyrażenia za pomocą pary przecinków lub – lepiej – obustronnych myślników:

posługuje się bronią palną, nożem lub innym – podobnie niebezpiecznym – przedmiotem lub środkiem obezwładniającym...

W obydwu omówionych powyżej orzeczeniach sądy zastosowały regułę, zgodnie z którą wyrażenie umieszczone na końcu (lub początku) wyliczenia należy odnosić do wszystkich jego elementów. Z braku miejsca pomijam tu wiele podobnych orzeczeń⁴⁹. Reguła ta stoi w oczywistej sprzeczności z regułą sformułowaną powyżej i również popartą licznymi orzeczeniami. Znamienne, że rozstrzygnięcia zapadające w zgodzie z każdą z tych reguł uznawane są przez sądy za wynik wykładni językowej (gramatycznej), a nierzadko podbudowywane twierdzeniami o pierwszeństwie tej metody wykładni.

Warto kilka słów poświęcić argumentowi, który pojawił się w wielu badanych orzeczeniach, a mianowicie argumentowi ze spójnika rozdzielającego elementy wyliczenia. Zauważalna jest przy tym następująca tendencja: w ocenie sądów spójnik *lub* (jako odpowiednik funktora alternatywy zwykłej) wskazuje, że wyrażenie modyfikujące odnosi się do wszystkich członów wyliczenia⁵⁰, natomiast spójnik *albo* (jako odpowiednik funktora alternatywy rozłącznej), że odnosi się ono jedynie do ostatniego (pierwszego) członu wyliczenia⁵¹.

Mamy tu do czynienia z pomieszaniem dwóch typów wieloznaczności składniowej charakterystycznych dla przepisów zawierających wyliczenia wierszowe. Rodzaj użytego spójnika może być wyznacznikiem relacji logicznej łączącej poszczególne elementy wyliczenia, a zatem przesądzać o charakterze wyliczenia. Kwestia ta została wspomniana powyżej. W tym miejscu trzeba z całą mocą podkreślić, że czym innym jest dopuszczalność jednoczesnego spełnienia obu elementów wyliczenia, czym innym zaś – związki składniowe pomiędzy ele-

⁴⁹ Por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 1994 r., I KZP 8/94, Lex nr 20658; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2013 r., III UK 106/12, Lex nr 1555688; wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 15 maja 2008 r., III SA/Wa 421/08, Lex nr 1072963; wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie z dnia 25 lutego 2010 r., I SA/Sz 31/10, Lex nr 570714; por. także: wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 16 września 2009 r., II FSK 185/09, Lex nr 523789; wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi z dnia 3 marca 2009 r., I SA/Łd 1370/08, Lex nr 497194.

⁵⁰ Por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2007 r., I KZP 30/07, Lex nr 302671; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2001 r., I KZP 45/00, Lex nr 45014; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2013 r., III UK 106/12, Lex nr 1555688; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2009 r., II PK 313/08, Lex nr 1746679.

⁵¹ Por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 6 października 2005 r., FSK 2289/04, Lex nr 173119.

mentami wyliczenia a wyrażeniem je modyfikującym (wprowadzeniem do wyliczenia, częścią wspólną). Można to zobrazować następującymi schematycznymi przykładami:

- 1) Zwalnia się od podatku (A lub B) posiadające cechę X;
- 2) Zwalnia się od podatku (A) lub (B) posiadające cechę X;
- 3) Zwalnia się od podatku (A albo B) posiadające cechę X;
- 4) Zwalnia się od podatku (A) albo (B) posiadające cechę X).

Uwzględniając logiczną interpretację spójników *lub* i *albo* musimy uznać, że w zdaniach (1) i (2) zwolnione od podatku mogą być oba elementy (A, B), a w zdaniach (3) i (4) tylko jeden z nich. Jeśli chodzi o cechę X, to w zdaniach (1) i (3) powinien ją posiadać zarówno A, jak i B, natomiast w zdaniach (2) i (4) jedynie B. Nie wynika to jednak z rodzaju użytej alternatywy, a z umiejscowienia nawiasów, które symbolizują relacje składniowe w obrębie zdania. Ustalenie tych relacji jest złożoną aktywnością poznawczą, uwzględniającą wiele czynników językowych i pozajęzykowych⁵². Do czynników tych można zaliczyć m.in.: oczekiwanie użytkownika języka, bezpośredni kontekst zdaniowy, szyk zdania, długość wyrażen stanowiących elementy wyliczenia, ich konstrukcję gramatyczną (np. imiesłów przymiotnikowy czy zdanie podrzędne), liczbę gramatyczną wyrażenia modyfikującego, a nawet rodzaj przepisu (np. uprawniający czy zakazujący)⁵³. Wiązanie tej kwestii z zachodzącą pomiędzy elementami wyliczenia relacją logiczną (koniunkcja, alternatywa itd.) stanowi jednak zwykle nieporozumienie.

4. WNIOSKI

Cel niniejszego artykułu był dwojaki. Po pierwsze, chciałem zwrócić uwagę na problemy interpretacyjne wynikające z wieloznaczności składniowej przepisów zawierających wyliczenia wierszowe. Problemy te można podzielić na dwie grupy: wynikające z wątpliwości co do relacji logicznej pomiędzy elementami wyliczenia oraz co do relacji składniowych pomiędzy wyrazami użytymi w przepisie. Wieloznaczność pierwszego typu została w teorii legislacji dość starannie omówiona. Nie sprawia to niestety, że tworzone przepisy są od niej całkowicie wolne, jednak uczestnicy dyskursu interpretacyjnego mają świadomość jej istnienia i bez trudu przywołują publikacje (tak prawnicze, jak i lingwistyczne) jej poświęcone. Wieloznaczność drugiego typu jest powszechnie pomijana w opracowaniach teoretycznoprawnych. Praktyka orzecznicza pokazuje, że sądy nie

⁵² R. Langacker, *Gramatyka kognitywna. Wprowadzenie*, Kraków 2009, s. 301–303.

⁵³ Por. M. B. Kirk, *Legal Drafting: The Ambiguity Of "And" And "Or"*, "Texas Tech Law Review" 1970–1971, Vol. 2, s. 242–246. Por. K. A. Adams, A. S. Kaye, *Revisiting The Ambiguity Of "And" And "Or" In Legal Drafting*, "St. John's Law Review" 2007, Vol. 80, s. 1168.

wiedzą, jak sobie z nią radzić. Poszczególni interpretatorzy podpierają się zasadą pierwszeństwa wykładni językowej (gramatycznej) dla uzasadnienia całkowicie przeciwnych rozstrzygnięć. Często odwołują się przy tym do rodzaju użytego spójnika, który nie ma żadnego wpływu na łączność składniową wyrażen modyfikujących. Taki stan rzeczy jest niepokojący i wymaga prawniczych publikacji o charakterze popularyzatorskim.

Po drugie, celem moim było zarysowanie możliwości radzenia sobie z wieloznacznością na etapie redagowania przepisów zawierających wyliczenia wierszowe. Nie uważam, by jedynym skutecznym sposobem było zastępowanie ich wyliczeniami kolumnowymi, co spowodowałoby nadmierne rozbudowanie struktury aktów prawnych. Język polski oferuje cały wachlarz środków, które pozwalają na wyeliminowanie lub przynajmniej zminimalizowanie tego typu problemów. Rozpocząć można chociażby od stosowania bardziej urozmaiconej i przemyślanej interpunkcji (zwłaszcza: dwukropków i myślników). Docelowo powinno się dążyć do wprowadzenia w ZTP ujednoliconego sposobu redagowania wyliczeń wierszowych, podobnie jak ma to miejsce w przypadku wyliczeń kolumnowych.

BIBLIOGRAFIA

- Adams K. A., Kaye A. S., *Revisiting The Ambiguity Of “And” And “Or” In Legal Drafting*, “St. John’s Law Review” 2007, Vol. 80
- Bednarczuk L., *Polskie spójniki parataktyczne*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967
- Chomsky N., *Zagadnienia teorii składni*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1982
- Farrell R., *Why Grammar Matters: Conjugating Verbs in Modern Legal Opinions*, “Loyola University Chicago School of Law Law Review” 2008, Vol. 40
- Grzegorzczkova R., *Wykłady z polskiej składni*, Warszawa 2004
- Jellum L., *Mastering Statutory Interpretation*, Durham 2008
- Jodłowski S., *Zasady interpunkcji. Podręcznik. Wydanie nowe, zmienione i rozszerzone*, oprac. J. Gostyń, Kraków 2002
- Kirk M. B., *Legal Drafting: The Ambiguity Of “And” And “Or”*, “Texas Tech Law Review” 1970–1971, Vol. 2
- Langacker R., *Gramatyka kognitywna. Wprowadzenie*, Kraków 2009
- Malinowski A., *Redagowanie tekstu prawnego. Wybrane wskazania logiczno-językowe*, Warszawa 2008
- Strutyński J., *Gramatyka polska*, Kraków 1998
- Wierczyński G., *Redagowanie i ogłaszanie aktów normatywnych. Komentarz*, Warszawa 2016
- Witowska A., *Czym jest tiret?*, „Język Polski” 2014, t. 94, nr 4
- Wronkowska S., Zieliński M., *Komentarz do Zasad Techniki Prawodawczej z dnia 20 czerwca 2002 r.*, Warszawa 2012

- Wronkowska S., Zieliński M., *Problemy i zasady redagowania tekstów prawnych*, Warszawa 1993
- Zeifert M., *Gramatyka jako przesłanka decyzji interpretacyjnej*, Katowice 2019
- Zieliński M., *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2002
- Ziemiński Z., *Logika praktyczna*, Warszawa 1996

THE PROBLEM OF SYNTACTIC AMBIGUITY IN LEGAL PROVISIONS CONTAINING LINEAR ENUMERATIONS

Summary

The article addresses the problem of syntactic ambiguity in legal provisions containing linear enumerations (namely such where the elements of enumeration are placed next to each other, without any editorial distinction). There seem to be two types of such ambiguity. The first one stems from the ambiguity of logical relations between the elements of enumeration. This often involves considerations concerning conjunctive words (i.e. *and*, *or*). The second one stems from the ambiguity of purely syntactic relations between the elements of enumeration and the modifiers. This type is rarely properly identified by interpreters in the Polish legal practice. The article offers examples from the Polish case law and makes suggestions for legislative drafters how to avoid the described ambiguity.

KEYWORDS

ambiguity, statutory interpretation, legislative technique, conjunctive words, enumerations

SŁOWA KLUCZOWE

wieloznaczność, interpretacja prawa, technika legislacyjna, spójniki, wyliczenia